

KOSMA, Tożsamość

wszyscy mówią mi jak
Moje życie wyglądać ma
Każdy najlepiej wie
Myślą, za mnie
I mówią do mnie
Ze to był błąd
Głupi krok
Może za mnie ktoś
Wszystko lepiej już wie
Lepiej już wie

Chyba coś tu nie tak
Nie umarłem a czuje jak
Jak by nie było mnie
Lepiej mogłem nie rodzić się
Skoro wszystko źle robię
To może lepiej skończ
Chce powiedzieć ci wprost:

Nie chce być tylko obok
Nie chce już drugiej roli grać
Chce na nowo być sobą
Chce spróbować jeszcze raz
Tylko raz
Chce spróbować jeszcze raz
Jedne raz

Nie mam tylu już sił
By przejmować się byle czym
To głupota, już wiem
Nie potrafię i nie chce znów
Poznać ludzi, co niosą złość
Nieraz mam już dość
Chce wykrzyknąć na głos:

Nie chce być tylko obok
Nie chce już drugiej roli grać
Chce na nowo być sobą
Chce spróbować jeszcze raz
Tylko raz
Chce spróbować jeszcze raz
Jedne raz

Nie mówi mi że nie znaczę nic
Nie mów mi że nie umiem żyć
Ze to wszystko straciło sens
A to za trudne jest
Za trudne jest

Nie chce być tylko obok
Nie chce już drugiej roli grać
Chce na nowo być sobą
Chce spróbować jeszcze raz
Tylko raz
Chce spróbować jeszcze raz
Jedne raz